

Rafał Lisiakiewicz

Kto stoi po stronie dobra? Wartości w rosyjskiej polityce zagranicznej

Zarządzanie Publiczne nr 39 (1), 83-96

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rafał Lisiakiewicz

Kto stoi po stronie dobra? Wartości w rosyjskiej polityce zagranicznej

Autor niniejszego artykułu stawia tezę, że podstawowym problemem w relacjach Rosja–Zachód jest odniesienie obu podmiotów do szeroko rozumianej sfery wartości politycznych w obszarze stosunków międzynarodowych. Pogląd ten jest rozwijany na trzech głównych płaszczyznach: 1) podstawowego paradygmatu interpretacji stosunków międzynarodowych w Rosji, czyli realizmu; 2) konsekwencji tego podejścia dla miejsca Rosji w stosunkach międzynarodowych; oraz 3) znaczenia dla Rosji współpracy gospodarczej z partnerami zachodnimi.

Słowa kluczowe: Federacja Rosyjska, Rosja, stosunki międzynarodowe, Rosja–Zachód, polityka zagraniczna Rosji, Władimir Putin.

Wprowadzenie

W niniejszym artykule chciałbym postawić tezę, że podstawowym problemem w relacjach Rosja–Zachód jest ich odmienne odniesienie do szeroko rozumianej sfery wartości politycznych¹ w obszarze stosunków międzynarodowych. Rosjanie inaczej interpretują problemy polityki międzynarodowej, inaczej definiują swoje interesy na arenie międzynarodowej i swoją tożsamość. Moim zdaniem teoriami pomagającymi zrozumieć rosyjskie stanowisko są realizm oraz konstruktywizm. Ten pierwszy m.in. dlatego, że liczą się dlań głównie silni aktorzy państwowi na arenie międzynarodowej, którzy walcząc o potęgę, wykorzystują różne prowadzące ku niej środki. Konstruktywizm z kolei dobrze tłumaczy motywy działań rosyjskich na arenie międzynarodowej, gdyż zwraca uwagę na rolę idei i kultury politycznej w kształtowaniu celów państwowych w polityce zagranicznej. Warto także w tym

punkcie zauważyć, że realizmowi (zwłaszcza neorealizmowi) bliskie jest myślenie geoeconomiczne. W tym kontekście Rosja wykorzystuje narzędzia gospodarcze dla realizacji swoich celów politycznych na arenie międzynarodowej lub w jej działaniach dochodzi do bardzo wyraźnego przemieszania tych dwóch sfer. Geoeconomia na poziomie Unii Europejskiej praktycznie nie występuje, jest natomiast narzędziem polityki państw narodowych (Grosse 2014, s. 46–47). Rosja epatuje interesami narodowymi – w odróżnieniu od deklaracji krajów UE, w których dąży się do rugowania nacjonalizmów.

Analizując różnice pomiędzy Rosją a światem zachodnim, badacze zwracają uwagę na odmienną kulturową czy nawet, rzec by można, cywilizacyjną Rosjan. Andrzej de Lazari (2009) pisał o funkcjonującym w rosyjskiej myśli politycznej podziale na Europę i Rosję. Klasycznym autorem, który dokonał tego rozróżnienia, był Mikołaj Danilewski – w rozprawie *Rosja i Europa* stwierdził on, że są to dwa całkowicie przeciwstawne i wrogie światy (ibidem). Wspomnieć należy o atlantystach², którzy widzą Rosję jako część Europy. Zdaniem prof. de Lazariego na poziomie wiary te dwa światy (katolicyzm i prawosławie) nigdy się nie zjednoczą. Stąd waga różnic religijnych pomiędzy Rosją a resztą Europy. Z kolei

Rafał Lisiakiewicz
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Katedra Nauk Politycznych
ul. Rakowicka 27, 31–510 Kraków
lisiakir@uek.krakow.pl

¹ Zagadnienie wartości politycznych jest niezwykle złożone, można by je krótko scharakteryzować jako odniesienie aksjologii (moralności) do sfery polityki (zob. Tokarczyk 2010, s. 20).

² Atlantycyści – zwolennicy współpracy Rosji z Zachodem.

Andrzej Walicki (2002) pisząc m.in. o dorobku Aleksandra Hercena, wskazywał na obecne u niego przekonanie, że Zachód jest światem upadających wartości. Słowa te są niezwykle aktualne wobec współczesnej Rosji, w której padają określenia o „dekadenckim Zachodzie”, „gej-Europie” czy „szatanie-Zachodzie” (oprócz rosyjskich publikacji można je znaleźć np. w liście do władz Rosji podpisanym przez kilkunastu intelektualistów z Polski, w tym naukowców; znalazły się tam m.in. stwierdzenia, że tylko wielka, chrześcijańska Rosja może zatrzymać marsz „szatana Zachodu” – Szpunar, Kuraś 2014).

Roman Bäcker (2007, s. 287, 289–291), podkreślając za Fiodorem Dostojewskim problemy (dosłownie „niemożność zrozumienia Rosji przez Europę”) w relacjach Europy i Rosji, zwrócił uwagę na odmiennosc tych dwóch światów, co przejawiało się także w nieobecności w rosyjskiej myśli politycznej tematów podstawowych dla tej europejskiej (zachodniej), np. problematyki praw człowieka i obywatela. Kazimierz Janusz (1997, s. 222) wskazał z kolei na fenomen wielowiekowej konfrontacji cywilizacji Wschodu i Zachodu, która rozpoczęła się już w okresie Rusi Kijowskiej. Joachim Diec analizując dorobek rosyjskiej myśli politycznej, wskazał na stałe elementy antyzachodnie pojawiające się w szeregu prac rosyjskich myślicieli i ideologów. W końcu wybitni pisarze jak Igor Szafarewicz czy Danilewski postrzegali Rosję jako przewodniczkę i obrończynię słowiańszczyzny przed wpływami zupełnie obcej kultury germańsko-romańskiej (Diec 2013, s. 289).

W wyjaśnieniu przyczyn konfliktu między Rosją a Zachodem skupię się tylko na kilku wybranych problemach, przede wszystkim będzie to kwestia uwarunkowań i postrzegania przez Rosję swego miejsca na arenie międzynarodowej oraz geoeconomicznych interesów tego państwa. Wybór ten uzasadniam chęcią zwrócenia uwagi na kwestie mało poruszane przez badaczy zajmujących się Rosją, gdyż sprawy dotyczące różnic cywilizacyjnych, religijnych, filozoficznych zostały w dużej mierze omówione przez tak znaczących badaczy jak Samuel Huntington, Richard Pipes czy wspomniany już Walicki.

1. Realizm, geopolityka

Rosyjskie elity charakteryzuje postrzeganie świata w kategoriach geopolitycznych. Badacze zajmujący się tą problematyką są co do tego zgodni (Bäcker 2010, s. 55). Tamtejsza koncepcja geopolityczna była bardzo ważnym, a czasami dominującym sposobem myślenia w carskiej Rosji i taką rolę pełni także współcześnie (Potulski, 2010, s. 28–29). Geopolityka to rodzaj specyficznej analizy procesów politycznych przez pryzmat uwarunkowań geograficznych (ibidem, s. 7–8). Cecha ta wynika z przyjmowanego przez Rosjan realistycznego paradygmatu relacji międzynarodowych. Stąd też rozumują oni kategoriami gry wpływów o sumie zerowej, liczą się dla nich relacje tylko z ważnymi graczami na arenie międzynarodowej i nie chcą (lub nie mogą) traktować podmiotowo krajów o małym i średnim potencjale. Z realizmu wynikają też inne uwarunkowania rosyjskiego myślenia o zadaniach państwa w wymiarach wewnętrznym i zewnętrznym, rozważane w kolejnych punktach niniejszej publikacji (jak kwestie systemu politycznego czy modelu gospodarczego). Ponadto rosyjska elita postrzega Zachód jako zagrożenie dla mocarstwowego statusu Rosji, podczas gdy jej potencjał do takiego statusu pozostaje dyskusyjny (Dettke 2011, s. 139). Z tego zatem względu prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin i jego poplecznicy mogli wykazywać dużą podatność na frustrację, w momencie gdy ktoś tę mocarstwowość kwestionował. Szczególnie że ekipa Putina to statokraci – uważają, że ich misją jest budowa stabilnego, silnego państwa. Obecne są im natomiast pojęcia typowe dla demokracji zachodnich, jak społeczeństwa obywatelskiego czy – szerzej – otwartego. W miejsce tego obserwujemy postrzeganie świata w kategoriach geopolitycznych (Bäcker 2010, s. 55), przez co środowisko to jest niezwykle wrażliwe na ingerencję innych podmiotów w przestrzeń uznawaną przez nie za swoją strefę wpływów. Doskonałym tego przykładem są rosyjskie reakcje na zaangażowanie Zachodu, także Polski, w przestrzeni postsowieckiej. Jak zauważa Alicja Stępień-Kuczyńska (2007, s. 135), każda próba zewnętrznej ingerencji w obszar Wspólnoty

Niepodległych Państw (WNP) wywołuje zaniepokojenie wpływowych lobby rosyjskich, nie tylko wojskowych, ale także gospodarczych.

Charakterystycznym dla geopolityki zjawiskiem jest rozumowanie poprzez kategorię przeszczerzenia. Geopolityka bowiem to praktyka państw kontrolujących i rywalizujących o terytorium. Podejście to straciło na znaczeniu z powodu rozwoju technologii, prawa międzynarodowego, współzależności oraz zmiany funkcji siły. Od lat siedemdziesiątych XX w. w geopolityce przeważa myślenie w kategoriach globalnej całości oraz dążenie do rozwiązań niekonfliktowych i zapewnienia pokoju (Czaputowicz 2008, s. 90). Jednak w Rosji wciąż było ono przedmiotem wielu odniesień. Przykład dawali bardzo znani i wpływowi geopolitycy Aleksander Dugin i Igor Panarin, których prace stanowiły często podręczniki akademickie do nauki o geopolityce i stosunkach międzynarodowych. Panarin wieszczyl wielką ekspansję Rosji i utworzenie potężnego mocarstwa eurazjatyckiego, które miałyby m.in. wchłonąć Unię Europejską, Alaskę i inne obszary (Van Harpen 2013, s. 118–120). Dugin (2014, s. 118–119) twierdził m.in., że jedyna droga Rosji do pozostania podmiotem w historii to zbudowanie sojuszu z eurazjatyckimi potęgami, które posiadają ogromne potencjały: demograficzny, ekonomiczny, militarny i kulturalny. Wielki projekt geopolityczny Rosji powinien jego zdaniem zakładać rewitalizację relacji Moskwy z Berlinem, Teheranem, Delhi, Pekinem i Tokio. Proces budowy bliskich związków z azjatyckimi potęgami miał uzmysłowić Zachodowi, że jego aspiracje do przewodzenia w wymiarze globalnym nie znajdowały akceptacji nie tylko w Rosji, ale też u innych potęg światowych. Dugin (2014, s. 121–122) uznawał, że przeznaczeniem Rosji jest odgrywanie znaczącej roli w relacjach międzynarodowych. Zachód, aby zachować swą dominację nad światem, musi posuwać się w głąb kontynentu eurazjatyckiego i rozszerzać tam swe wpływy. W oczywisty sposób odbywałoby się to kosztem Rosji. W swym pochodzie proamerykańskie siły wykorzystują lokalne nacjonalizmy oraz brak zdecydowanych działań Moskwy w jej obszarze wpływów. Strategiczny plan USA zakłada w drugiej dekadzie XXI w. pozbawienie Rosji kontroli nad obszarem postsowieckim i dez-

integrację samej Federacji Rosyjskiej (ibidem, 125–126). Zatem w interesie Rosji jest powstrzymanie pochodzącego z USA i NATO na Wschód. Rosja chciała budować modele integracyjne z Białorusią i Ukrainą, natomiast USA popierały prozachodnie nastroje w tych krajach, aby oderwać je od Rosji i kontrolować obszar postsowiecki (idem 2011, s. 476). Jak zauważył Jakub Potulski (2010b), rozważania rosyjskich geopolityków dotyczą bardzo szerokiego spektrum spraw, m.in. wojny informacyjnej (która od 2014 r. wybuchła z ogromną siłą między Rosją a Zachodem). Mimo swojego silnie zideologizowanego charakteru są one o tyle ważne, że ukazują istotny problem, przed którym stanęła współczesna Rosja. Musi ona obecnie zmierzyć się nie tylko z wewnętrznym kryzysem społeczno-gospodarczym, ale także z zasobami *soft power* takich potęg jak USA i Unia Europejska. Dla Rosji to przede wszystkim Unia stała się wielkim wyzwaniem. UE posiada bowiem ogromną siłę przyciągania, która sprawia, że cały region Europy Wschodniej (dotychczas pozostający w rosyjskiej strefie wpływów) zorientował się w kierunku Brukseli (ibidem, s. 289).

1.1. Władza autorytarna jako silny podmiot na arenie międzynarodowej

Jak zauważył Pipes (2009, s. XII), „wydaje się, że Rosja z powodów zakorzenionych czy to w jej strukturach społecznych, czy to w jej kulturze, ewentualnie i w jednym, i w drugim, skazana jest na władzę autorytarną”. Autorytaryzm rosyjskiej władzy ma poważne konsekwencje dla relacji międzynarodowych. Budowany jest na neomocarstwowych przesłankach, zatem bardzo wyraźnie wpływa na relacje między państwami przede wszystkim w najbliższym rosyjskim sąsiedztwie, ale ma także wymiar globalny.

Putin w czasie swoich rządów posługiwał się tradycyjnymi schematami sprawowania władzy w Rosji. Zbudował więc autorytarny system, gdzie instytucje demokratyczne, jak parlament, system partyjny, sądownictwo, władze regionalne i społeczeństwo obywatelskie, miały słaby wpływ na funkcjonowanie władzy (Åslund, Kuchnis 2009, s. 25). Filozofię sprawowania rządów Putin (1999) wyraził w swoim programowym artykule

Rosja na przełomie tysiącleci z grudnia 1999 r.; pisał w nim, że „silne państwo dla Rosjan nie jest anomalią”, z którą należałoby walczyć. Wręcz przeciwnie, silne państwo to gwarant porządku, inicjator i główna siła sprawcza wszelkich zmian. W Rosji zdaniem Putina nie ma tradycji liberalnych, jak np. w USA czy Wielkiej Brytanii. Uzasadniał on też, że z uwagi na obecny etap rozwoju państwa i słabość władzy nie można liczyć na wzrost gospodarczy i socjalny. Zatem: „Klucz do odrodzenia i rozwoju Rosji znajduje się w sferze państwowo-politycznej. Rosja potrzebuje silnej władzy państwowej i powinna ją mieć”. Według Putina nie chodziło o tworzenie państwa totalitarnego, lecz silnego i skutecznego państwa prawa, budowanego na zasadach demokratycznych. Jednak dla realizacji celów wzmocnienia państwa Putin posługiwał się niedemokratycznymi technikami. Był oskarżany o nadużycia wyborcze, wykorzystywanie wojny w Czeczenii, ograniczanie wolności obywatelskich i działania³. Przykładem Putinowskiej drogi do wzmocnienia państwa była tzw. wojna z oligarchami (sprawa Jukosu), która unaoczniała charakter większości zjawisk typowych dla drugiej kadencji prezydenckiej, a mianowicie zmierzanie do autorytaryzmu, walka władzy o kontrolę nad zasobami naturalnymi kraju, relacje między ideą państwa prawa a wertykalną władzą na korzyść tej ostatniej, słabnąca rola społeczeństwa obywatelskiego i oczywiście oligarchów (Åslund, Kuchnis 2009).

1.2. Idea suwerennej demokracji

Kolejną cechą bardzo charakterystyczną dla współczesnej Rosji, a wynikającą z dominującego neorealizmu w jej kręgach decyzyjnych jest specyficzne rozumienie kwestii suwerenności. Realistyczny paradygmat rozwija się wokół pojęcia suwerenności państwa oraz jej logicznej konsekwencji, jaką jest międzynarodowa anarchia (Czaputowicz 2008). Tymczasem rosyjscy

³ Tego typu zarzuty formułuje szereg autorów, począwszy od dziennikarzy rosyjskiej „Nowej Gazety” po publikacje Aleksandra Litwinienki i Jurija Felsztinskiego (np. *Wysadzić Rosję*) czy Andrzeja Nowaka i Marcela Van Herpena.

politycy i eksperci rozwinęli pojęcie demokracji suwerennej, czyli niepoddającej się wpływowi zewnętrznym. Autor tej koncepcji Władisław Surkow (2007) charakteryzował ją następująco: „jest to model życia politycznego w społeczeństwie, w którym instytucje rządowe i ich działania są wybrane, utworzone i kierowane wyłącznie przez naród rosyjski w całej jego różnorodności i integralności dla osiągnięcia dobrobytu, wolności i sprawiedliwości wszystkich tworzących go obywateli, grup społecznych i narodów”.

Zdaniem Aleksieja Czadajewa (2006), który pokusił się o próbę scharakteryzowania ideologii Putina, kluczowym dla niej słowem była suwerenność – podstawowa wartość, o którą chodziło władzy rosyjskiej doby Putina. Suwerenność mogłaby być konstytuowana również w monarchii, jednak najbardziej efektywnie realizuje się ją w demokracji. Ważne przy tym, by zasady tej demokracji określał naród, a nie podmioty zewnętrzne. Zdaniem Czadajewa tzw. pomarańczowa rewolucja na Ukrainie była dowodem właśnie na to, że ceną za demokrację modelu zachodniego jest suwerenność. Zadanie Putina to stworzenie takiego systemu, w ramach którego to rosyjski naród sam decydowałby o kwestiach władzy, bez ingerencji w te procesy zewnętrznych aktorów (ibidem, s. 26–27). Owa suwerenność to także obrona własnych wartości narodowych oraz całości państwa (ibidem, s. 33–34). Przyjmując model demokracji zachodniej i nie posiadając suwerennej władzy, naród staje wobec upokarzającego zarządzania przez zewnętrzne podmioty, jak według Putina stało się z Ukraińcami po Majdanie w 2014 r. (Putin... 2015). Także Surkow (np. 2006) w swoich wystąpieniach skupiał się wielokrotnie na problemie suwerenności, wskazując, iż w jego koncepcji jest to podstawowe zagadnienie mające wielowymiarowe znaczenie tak polityczne, jak i ekonomiczne czy kulturowe.

Bäcker (2010, s. 52–55) odnosząc się do rosyjskiej idei demokracji suwerennej, stwierdził za Czadajewem, że w rosyjskim rozumieniu jest ona przede wszystkim bytem niezależnym od wpływów z zewnątrz. Polega na walce z demokracją zewnętrzną, będącą w rzeczywistości mechanizmem desuwerenizacji. Jednocześnie buduje się demokrację jako najważniejszą podstawę suwerenności. Rosjanie bowiem wszelkie próby eksportu

wartości przez inne podmioty międzynarodowe na terytorium swoich wpływów traktowali jako starcie geopolityczne, próby ograniczania przestrzeni mocarstwa rosyjskiego. Mocarstwa, które uwolniło świat od faszyzmu, dzięki czemu państwa zachodnie mogły się swobodnie rozwijać. Zwycięstwo w wielkiej wojnie ojczyźnianej to jedyny bezsporny element rosyjskiego mitu narodowego (Czadajew 2006). Zatem jakakolwiek forma kwestionowania tego sukcesu doprowadza do zdecydowanej krytyki ze strony Rosji. Tym można także tłumaczyć trudności w relacjach polsko-rosyjskich z ostatecznym wyjaśnieniem problemu zbrodni katyńskiej.

W odróżnieniu od Borysa Jelcyna, który opierał się w swych rządach na lokalnych przywódcach, oligarchach i decentralizacji, Putin zbudował swój system na scentralizowanej administracji, strukturach siłowych i biurokracji (Szewcowa 2004). Ten model funkcjonowania państwa był jego zdaniem najlepszym rozwiązaniem, by przywrócić sprawność funkcjonowania państwa w okolicznościach, jakie wytworzyły się w samej Rosji i wokół niej. W najlepszy sposób miał także zapewniać całość i bezpieczeństwo państwa – tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne⁴. W tym punkcie dotykamy także zagadnień niezwykle istotnych dla realizmu, bezpieczeństwo jest tu bowiem najważniejszym problemem i jemu poświęca się najwięcej uwagi (Cziomer, Zyblikiewicz 2005). W takim duchu szły także wspomniane wyżej rozwiązania prawne, w tym tzw. prawo o agentach zagranicznych. Miały one minimalizować wpływ obcych państw i podmiotów na rosyjski system polityczny. Rosja także w wymiarze ekonomicznym zdawała się dążyć do stanu możliwie jak największej autarkii w gospodarce, oczywiście z różnym skutkiem. Wypowiedzi, choćby Putina, w trakcie kryzysu w relacjach unijno-rosyjskich w 2014 r. dobitnie świadczą o takim podejściu. Putin mówił m.in. w związku z sankcjami nałożonymi na kraj przez Zachód, że jest to szansa na rozwój własnych sektorów gospodarczych (Michalak 2014a).

⁴ Więcej na temat motywów centralizacji Federacji Rosyjskiej i odchodzenia od demokracji w stylu zachodnim w okresie pierwszej kadencji Władimira Putina pisze Czadajew (2006, s. 57–90).

1.3. Siła w stosunkach międzynarodowych

Federacja Rosyjska nie waha się używać siły w stosunkach międzynarodowych. Jest to typowe dla realizmu, dla którego przemoc i wojna są immanentnymi cechami systemu międzynarodowego. Realiści twierdzą, że należy to zrozumieć i zaakceptować. Nicholas Spykman wyraził pogląd, że „świat bez walki byłby światem, w którym życie przestałoby istnieć” (Czaputowicz 2008, s. 57–58). Max Weber zdefiniował państwo jako wspólnotę, która przyznaje sobie prawo do monopolu na legalne stosowanie przemocy fizycznej. Używanie siły według Webera (tak jak u Karla von Clausewitza) jest naturalną cechą stosunków międzynarodowych. Wojna jest czymś normalnym, a pokój – jedynie zmianą charakteru konfliktu. Polityka jest nieustającą walką o władzę i siłę, konieczne do przetrwania (ibidem, s. 73–76).

Gdy spojrzeć na działania Putina na arenie międzynarodowej, widać wyraźnie, iż użycie siły jest przez niego traktowane, jak u klasyków realizmu, jako „przedłużenie polityki zagranicznej”. Wojna jest narzędziem walki geopolitycznej Rosji. Przykłady Gruzji z 2008 r. czy Ukrainy z 2014 r. dobitnie pokazują, że Rosjanie nie obawiają się stosowania przemocy w realizacji swych geopolitycznych celów. Co więcej, dokonane przez Putina zmiany w doktrynach bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej pozwalają rządzącym nawet na użycie broni jądrowej dla obrony jej interesów, a wręcz mogą oni wykorzystywać do tego celu wszelkie dostępne środki (Turkowski 2013, s. 2). O takiej gotowości świadczą choćby zapisy doktryny obronnej z 2010 r. pozwalające używać siły także poza granicami kraju dla obrony interesów Rosji oraz jej sojuszników (*Wojennaja...* 2010).

Od drugiej kadencji Putina obserwowano rozbudowywanie na dużą skalę sił zbrojnych Rosji, zarówno konwencjonalnych, jak i strategicznych (Wilk 2013). Eksperti Ośrodka Studiów Wschodnich podkreślali, że co najmniej od 2007 r. Rosja przeprowadzała powolną, ale postępującą militaryzację państwa w wymiarze nie tylko *stricte* wojskowym, lecz także ekonomicznym (zgodnie z koncepcją oparcia modernizacji rosyjskiego przemysłu na sanacji działu zbrojeniowego, który miałby być motorem rozwoju

całej gospodarki), społecznym (propagowana postawa patriotyczna, antyzachodnie, imperialne resentymenty) i politycznym (element zarządzania państwem). Prowadziła ona do napędzenia spirali militarystyki, której stłumieniem może się okazać jedynie jakiś spektakularny sukces polityczny lub wojenny (idem 2014). Według planowanych wydatków budżetowych na 2015 r. na obronę narodową przeznaczono 42,6% środków, a dopiero na drugim miejscu były sprawy socjalne – 20,8% (*Struktura...* 2015).

1.4. Mocarstwowość lub imperializm

Bäcker (2010, s. 47) zwrócił uwagę na stałą składnik w rosyjskiej myśli politycznej, którym jest mocarstwowość. Był to jeden z nielicznych powtarzających się elementów tożsamości narodowej Rosjan. Dlatego też praktycznie żaden rosyjski polityk przeciwko niemu nie występował. Rosja nigdy nie zrezygnowała z ambicji odgrywania roli globalnej. Obserwowaliśmy jedynie ich znaczące ograniczenie spowodowane upadkiem ZSRR i głębokim kryzysem państwa rosyjskiego. Pytaniem natomiast, które stawiają badacze polityki rosyjskiej, jest to, czy w Rosji mamy do czynienia z odrodzeniem (lub kontynuacją) ambicji imperialnych, lub też mocarstwowych. I dalej czy Rosja chce być imperium światowym czy mocarstwem regionalnym oraz jakie ma ku temu środki. Kolejne pytanie dotyczy wpływu, jaki te tendencje mogą wywierać na środowisko międzynarodowe, w tym Zachód, Unię Europejską i Polskę.

Wydaje się również, że Putinowski powrót do tradycji mocarstwowych wynika z kryzysu tożsamości współczesnej Rosji, który pojawił się po rozpadzie ZSRR. Dla wielu obserwatorów życia politycznego był to jeden z podstawowych problemów Federacji Rosyjskiej od lat dziewięćdziesiątych. Przewyciężyć go próbował już Jelcyń, ale z miernym skutkiem. Putin z pewnością zaszedł dalej niż jego poprzednik w odbudowywaniu więzi w społeczeństwie rosyjskim (Malinowa 2013, s. 73). Warto jednak zauważyć, że realne potencjały kraju często mogą różnić się z ich postrzeganiem przez samych Rosjan i rosyjskie elity. Paweł Rojek (2014, s. 8) zastanawiając się

nad wpływem ideologii na praktykę polityczną w Rosji, zauważył, że „ludzie działają nie na podstawie tego, jak jest, lecz na podstawie tego, jak sądzą, że jest”; zatem z uwagi na ideologiczną deformację postrzegania rzeczywistości politycznej, gospodarczej i społecznej w Rosji ocena uwarunkowań i możliwości tego państwa przez samych jego obywateli może być nieprawidłowa i skutkować niewłaściwie nakreślonymi celami jego polityki.

Ponadto samo społeczeństwo rosyjskie wykazuje duże przywiązanie do tradycji silnego państwa. Putin od początku bycia u władzy w dużej mierze na to zapotrzebowanie odpowiadał swoją polityką. Wielu badaczy zarzucało Rosji powrót do tendencji imperialnych. Ten stan rzeczy był spowodowany brakiem narodowej ideologii lub idei, która mogłaby stanowić podstawę przy formułowaniu „interesów narodowych”. Istotnym elementem ciężącym na świadomości tak zwykłych Rosjan, jak i rosyjskich elit był „syndrom postimperialny”, przejawiający się tęsknotą za mocarstwowością okresu radzieckiego (Raś 2000, s. 130). Przeprowadzone w Rosji jeszcze w styczniu 2000 r. badania opinii publicznej na trzecim miejscu wśród najważniejszych oczekiwań społeczeństwa związanych z nowym prezydentem podawały „przywrócenie statusu mocarstwowego” (Lebiediewa 2000, s. 46). W analizach socjologicznych jeszcze w 2011 r. 40% badanych zdecydowanie chciało powrotu imperium, 38% wyrażało zdanie „raczej tak”, a „raczej przeciw” było 12%, „zdecydowanie nie” – jedynie 2% (*Osobyj...* 2011). W podobny sposób można interpretować wyniki poparcia dla władzy w Rosji w związku z interwencją na Ukrainie w 2014 r. W porównaniu do okresu sprzed tego wydarzenia (styczeń) poparcie dla Putina wzrosło bowiem z 66% (*Riejting...* 2014) do nawet 88% (październik) (*Elektoralnyj...* 2014). Jednocześnie wiązało się to ze znacznym wzrostem nieufności wobec Zachodu (USA i UE). Około 74% Rosjan było w końcu 2014 r. raczej lub zdecydowanie złego zdania o USA; w styczniu było to 44%. Również w styczniu 2014 r. 51% Rosjan odnosiło się raczej lub bardzo dobrze do Unii Europejskiej. Tych, którzy odnosili się do niej raczej i zdecydowanie źle, było 34%. Pod koniec listopada, kiedy przeprowadzono sondaż,

już tylko 26% Rosjan myślało o Unii raczej czy zdecydowanie dobrze, natomiast aż 63% myślało o niej raczej źle i zdecydowanie źle (Michalak 2014b).

Interesujące były także wyniki badań opinii publicznej w Rosji w kwestii oceny tego państwa jako mocarstwa. Na pytanie, co obejmowało pojęcie mocarstwa (dosłownie „wielkiego państwa”), na pierwszym miejscu większość Rosjan odpowiadała, że był to wysoki poziom życia – dobrobyt (takie odpowiedzi odnotowano w marcu 1999 r. – 66% respondentów, 63% w lipcu 2008 r., 61% we wrześniu 2012 r. i 60% w listopadzie 2014 r.). Na drugim miejscu Rosjanie wymieniali gospodarczy i przemysłowy potencjał kraju (odpowiednio 64% w marcu 1999 r., 57% w lipcu 2008 r., 55% we wrześniu 2012 r. i 60% w listopadzie 2014 r.). Na trzecim miejscu był dopiero potencjał wojskowy, ilość rakietowo-jądrowej broni (30% wskazań w marcu 1999 r., 37% w lipcu 2008 r., 44% we wrześniu 2012 r. i 44% w listopadzie 2014 r.). Na miejscu czwartym była wysoka kultura, nauka i sztuka; piątym – bogactwo zasobów naturalnych; szóstym – szacunek innych krajów i autorytet w świecie; siódmym – obszar państwa; na ósmym miejscu wskazywano swobody i prawa obywatela; na dziewiątym – bohaterską przeszłość; na dziesiątym – liczbę mieszkańców. Jednocześnie aż 68% badanych w listopadzie 2014 r. uważało, że Rosja jest mocarstwem, przeciw było jedynie 19%. W 2012 r. tylko 48% Rosjan uważało Rosję za mocarstwo, a 37% było przeciwko takiej opinii (68% *rossijan...* 2014).

Gleb Pawłowski, były kremlowski politolog, uważał, że stosunek Rosjan do władzy był sentymentalny i cyniczny jednocześnie. „Rosjanie lubią i popierają władzę, dopóki ona im coś daje lub przynajmniej gwarantuje. Putin zaś gwarantuje, że nie będzie gorzej” (Malinowski 2014). Jego zdaniem wielomilionowa rzesza pracowników rosyjskiej budżetówki jest skłonna zaakceptować „znaczące wahania kursu rubla, oszustwa władzy, a nawet to, że wszyscy we władzach kradną”, dopóki dostaje gwarancje, że nie straci dotychczasowego dochodu i że nie będzie powrotu do katastrofalnej sytuacji gospodarczej z początku lat dziewięćdziesiątych. „Obecny system obiecuje ludziom, że nie będzie gorzej, ale nie daje nic ponadto”.

1.5. Równowaga sił, strefy wpływów

Spośród pojęć związanych z realizmem i geopolityką także równowaga sił w relacjach międzynarodowych była bardzo często podkreślana przez przedstawicieli Rosji. Według szwajcarskiego dyplomaty z XVIII w. Emericha de Vattela równowaga sił to „taki układ stosunków międzynarodowych, w którym żadne mocarstwo nie może zapanować nad innymi ani narzucić im swoich praw” (Czaputowicz 2008, s. 39). Rosja zdawała sobie doskonale sprawę, iż z uwagi na swój potencjał nie była w stanie równoważyć potęgi Stanów Zjednoczonych, dlatego wymyślała różnego rodzaju formuły, które miały powstrzymać działania USA w wymiarze globalnym. Przykładem tego była choćby koncepcja wielobiegunowości, opracowana przez Jewgienija Primakowa, a potem adoptowana (z dostosowaniem do warunków współczesnych) przez Putina, która miała za główne odniesienie – oprócz kontekstu amerykańskiego – przywrócenie statusu mocarstwowego Rosji (por. Bryc 2012, s. 37–38). Generalnie idea wielobiegunowości oraz rosyjskie propozycje nowego określenia ładu międzynarodowego i systemu bezpieczeństwa w Europie nawiązują do koncepcji koncertu mocarstw (Lisiakiewicz 2012, s. 137), stanowiącej jedno z podstawowych zagadnień realizmu (por. Czaputowicz 2008, s. 185). Ponadto obecna w realizmie teoria równowagi sił utrzymuje, że każdy układ w systemie anarchicznym zmierza do równowagi, a każda niezrównoważona potęga wywołuje przeciwdziałanie, jest bowiem niebezpieczna dla innych – dlatego jednobiegunowość przekształca się prędzej czy później w wielobiegunowość (ibidem, s. 187).

Interesujące spostrzeżenie na temat oczekiwania elit rosyjskich wobec Europy wysunął Siergiej Karaganow, pisząc, że rosyjskie elity chciałyby przyłączenia do Starej Europy, tej sprzed stu czy nawet kilkudziesięciu lat, kiedy wielkomocarstwowe zmagania odgrywały zasadniczą rolę. Tymczasem współczesna Europa Zachodnia odchodziła od supremacji państwa narodowego, odrzucała siłowe rozwiązania w polityce na rzecz pokojowych rozwiązań kolektywnych, opowiadała się za społeczną sprawiedliwością kosztem indywidualizmu i klasycznego liberalizmu (Bieleń 2008, s. 248).

Według Dmitrija Trenina „Rosjanie postrzegają UE w opozycji do NATO: dobry Zachód to Europa i UE, zły Zachód to Ameryka i NATO” (za: Legucka 2007, s. 141). Ale schemat ten nie odzwierciedlał w pełni stosunku Rosji do UE, tym bardziej że wielokrotnie podlegał on korektom pod wpływem różnych czynników (ibidem). Integrację europejską zaczęto w Rosji przedstawiać nawet jako możliwość ograniczania wpływów USA i NATO w Europie (Raś 2010, s. 246). Rosjanie ponadto klasyfikowali państwa pod względem podejścia do relacji z ich krajem. Te tradycyjnie przyjazne wobec Federacji to największe kraje UE, najwięksi zaś wrogowie to państwa: nadbałtyckie, byłego obozu socjalistycznego (w tym Polska i inni nowi członkowie UE oskarżani o rusofobię) oraz skandynawskie (Ćwiek-Karpowicz 2007, s. 148).

2. Wymiar ekonomiczny sporu Rosji z Zachodem

Od lat dziewięćdziesiątych XX w. rosyjscy analitycy zaczęli rozwijać koncepcje analizy procesów międzynarodowych w podejściu określanym mianem geoeconomicznego. Dla wielu badaczy było to przede wszystkim uwzględnienie w geopolitycznych analizach relacji międzynarodowych wciąż wzrastającej roli gospodarki. Było to związane z uwarunkowaniami polityki zagranicznej Rosji, o których już pisałem, bowiem dla wielu teoretyków geoeconomia to swego rodzaju nowa geopolityka. Geopolityczne i neorealistyczne wyobrażenia o naturze stosunków międzynarodowych w Rosji prowadzą do określonego rodzaju postrzegania zadań państwa w obszarze polityki gospodarczej oraz międzynarodowych stosunków gospodarczych. Z tymi perspektywami związane są przede wszystkim etatyzm, merkantylizm i koncepcje państwa rozwojowego, w których z kolei – spośród szkół ekonomii politycznej – najsilniej obecna jest perspektywa geoeconomiczna (Grosse 2014, s. 19).

Geoeconomia nie ma jednej, sprecyzowanej definicji. Różni autorzy uwypuklają różne elementy deskryptywne tego pojęcia. Znaczeniowo termin ten jest złożony, gdyż nazywa ogólną koncepcję, zgodną z którą polityka państwa jest uzależniona

od czynników gospodarczych. Jest to również podejście badawcze, które oznacza interpretację systemu globalnego w kategoriach jego gospodarczych atrybutów. Geoeconomia stanowi analizę przestrzennej lokalizacji typów gospodarczej działalności człowieka w kontekście globalnym. Oznacza analizę związków między ekonomią a polityką i budowanie związanych z tym strategii geopolitycznych w środowisku międzynarodowym (Potulski 2010a, s. 126). Edward Luttwak w swoich pracach przeciwstawiał geoeconomii geopolityce. Dla Carlo Jena (2003) geoeconomia nie oznacza jednak przeciwieństwa geopolityki, lecz analizę i teorię przygotowania oraz stosowania instrumentów ekonomicznych dla osiągnięcia celów geopolitycznych. Geoeconomia jest zatem instrumentem, a nie substytutem geopolityki. Dla Ernesta Koczetowa (2010, s. XIII) z kolei jest ona syntezą różnych sfer działalności człowieka (ekonomicznej, politycznej, socjalnej, ekologicznej, wojennej itd.).

2.1. Kwestie polityki gospodarczej

W geoeconomicznych analizach znaczenia Rosji na arenie międzynarodowej bardzo istotne jest zwrócenie uwagi na problem syndromu *petrostate*. Jak głosili rosyjscy geoeconomicści, kraje orientujące się na model gospodarki surowcowej mają szansę zaistnieć na geoeconomicznej mapie przy spełnieniu jednego warunku: jeżeli nacionalne zasoby będą uznane przez światową społeczność gospodarczą za pełnoprawnych uczestników światowych cykli reprodukcyjnych. Nie wszystkie kraje to osiągną, a te, którym się to nie udaje, sprowadzone są do poziomu „dottku energetycznego” i wypełniają rolę gospodarek wspomagających światowe cykle produkcyjne. Zwraca się jednak uwagę, że w XXI w. problematyka polityki energetycznej jest niezwykle zmienna, a nowa faza postindustrializmu będzie potrzebowała najnowszych źródeł surowców, jak rzadkie rudy, metale z dna oceanów itd. To one będą w dużej mierze określać technologiczne oblicze tego stulecia. Dlatego Rosja winna zabezpieczyć te surowcowe materiały w tworzących się światowych cyklach produkcyjnych jako pełnoprawne elementy (ibidem, s. 124).

Jak zauważali rosyjscy geoekonomiści, w wojnach geoeconomicznych reprodukcyjna struktura świata buduje się z uwzględnieniem dostępu do surowcowych bogactw wszystkich krajów świata i zachodnia maszyna wojskowa przygotowuje się do obrony takiego schematu. Przy takim spojrzeniu zupełnie inaczej dla rosyjskich geoekonomistów brzmią motywacje do rozszerzania NATO na Wschód. Wojskowy potencjał ma służyć budowie i umacnianiu światowego postindustrialnego systemu. Przykładem tego jest syndrom Kuwejtu i Iraku (ibidem, s. 128). Zniszczono tam ówczesną infrastrukturę i systemy gospodarcze, by zrobić miejsce dla nowych systemów, nowych konsorcjów, które szybko zaczęły zagospodarowywać tamtejsze tereny (ibidem, s. 220).

Najbardziej optymalną strategią jest próba stanowczej obrony swoich pozycji, gdyż Rosja na obecnym etapie rozwoju ustępuje pod względem mocy pozostałym „centrom siły” współczesnego świata. Główną cechą strategii rosyjskiej powinno być zatem utrzymywanie zbilansowanych stosunków z innymi potęgami i zachowanie równego dystansu wobec nich, a najważniejszym celem takiej polityki – zabezpieczenie swoich interesów narodowych w sytuacji czasowego osłabienia kraju (Potulski 2010b, s. 266).

Procesy historycznego rozwoju idei władzy oraz jej roli w państwie i społeczeństwie bardzo wyraźnie determinują współczesne postrzeganie tych kategorii i mają także przemożny wpływ na rozumienie zadań władzy i państwa w gospodarce. Rosjanie również na podstawie najnowszych doświadczeń lat dziewięćdziesiątych wysuwają tezy o konieczności zbudowania państwowego systemu regulowania gospodarki i sfery socjalnej. Podkreślają, że nie mówi się o powrocie do systemu planowania polityki i gospodarki, wszechogarniającego stanu regulowania od góry do dołu wszystkich aspektów funkcjonowania poszczególnych podmiotów gospodarczych i przedsiębiorstw. Chodzi natomiast o to, jak stworzyć skuteczną koordynację państwową procesów gospodarczych i społecznych w kraju, a jednocześnie zachować równowagę między różnymi grupami interesów, określać optymalne parametry i cele rozwoju społecznego, stworzyć warunki i mechanizmy ich realizacji. W oczywisty sposób wykracza to poza formuły, które zwłaszcza na Zachodzie dążą

do zmniejszania roli państwa w gospodarce. Tym niemniej w Rosji nie wyklucza się, że z czasem może ona dojść do wzoru zachodniego. Podkreśla się jednak, iż aktualnie sytuacja wymaga większego wpływu państwa na procesy gospodarcze i społeczne. Deklaratywnie w Rosji twierdzi się, że chodzi o określenie zakresu i mechanizmów regulacji państwowych w myśl zasady: „Państwo tam i tyle, ile to konieczne; wolność tam i tak długo, jak to konieczne” (Putin 1999). Widać jednak, że zwłaszcza po ponownym objęciu urzędu prezydenta Rosji w 2012 r. przez Władimira Putina w kwestiach gospodarczych bezwzględnie przeważa pogląd o dużej roli państwa w tym obszarze. Niektórzy autorzy zaczęli nawet określać system zbudowany przez Putina jako lewicową dyktaturę, która dąży do kontroli większości procesów gospodarczych, próbuje określać nawet ceny i zaczyna opierać się nie jak wcześniej na oligarchach, lecz na najniższych warstwach społecznych. Jest to pogląd nieczęsto spotykany na Zachodzie, gdzie Putinowski system jest generalnie określany mianem autorytaryzmu czy wręcz totalitaryzmu prawnicowego (Baunow 2014).

Prof. Rusłan Grinberg, dyrektor Instytutu Ekonomii Rosyjskiej Akademii Nauk, zwrócił uwagę na ścieranie się w rosyjskich kręgach eksperckich oraz władzach dwóch szkół myślenia ekonomicznego: liberalizmu i dalszej prywatyzacji oraz większego zaangażowania państwa w gospodarce. Ponadto Grinberg podkreślił, że wydaje się, iż te dwie szkoły konkurują nawet w głowie prezydenta Federacji Rosyjskiej (Prof. Grinberg... 2014). Jak zauważył Paweł Bożyk (2008), z obserwacji posunięć Putina wynika, że w Rosji polityka przeważa nad gospodarką. Dla Rosji stosunki polityczne są najważniejszym czynnikiem determinującym stosunki gospodarcze; im te pierwsze są lepsze, tym szybciej rozwija się handel wzajemny i inne formy współpracy. Moim zdaniem teza Bożyka winna być uzupełniona konstatacją, że te dwie sfery – polityka i gospodarka – często idą w parze. Np. w stosunkach niemiecko-rosyjskich obustronne korzyści gospodarcze sprawiają, że w sferze politycznej pojawia się większa doza spolegliwości i zgody na współpracę, która przecież daje profity także gospodarczo-polityczno-społeczne. Dzięki współpracy obu państw lepiej rozwijają się ich

gospodarki, co przekłada się na zatrudnienie i większe poparcie dla aktualnie rządzących. Natomiast państwa o trzeciorzędnym znaczeniu gospodarczym dla Rosji, jak Polska, są wyraźnie marginalizowane na arenie politycznej, co wywołuje w tych krajach konkretne frustracje i nastroje antyrosyjskie.

Polscy ekonomiści podkreślali, że obecny system gospodarczy Rosji jest wpisany w jej tradycję kulturową, a zwłaszcza w tradycję silnego państwa, oraz w materialne cechy kraju, uwzględnia jego przestrzenie i bogate zasoby surowcowe. Jest przystosowany do działań na wielką skalę, opiera się na dużych korporacjach gospodarczych. Jednocześnie jest zwrócony na zewnątrz, ma służyć mocarstwowym aspiracjom Rosji, ma jej pomagać w rywalizacji o poczesne miejsce wśród krajów stanowiących czołówkę współczesnego świata (Madej 2009, s. 103).

Ponadto kryzys ekonomiczny pokazał, że w Rosji nie udało się odejść od klasycznego przekleństwa *petrostate* i polaryzacji społeczeństwa ze względu na dochody. Państwa opierające swój dobrobyt wyłącznie na sektorze wydobywczym charakteryzują się znaczącymi różnicami w możliwości społeczeństwa, gdzie kapitał pochodzący z eksportu surowców jest kumulowany w rękach stosunkowo niewielkiej grupy osób (Szkop 2012, s. 23). Aby więc zapobiec napięciom społecznym, należy tak redystrybuować dochód z przemysłu wydobywczego, by podnieść poziom życia pozostałego społeczeństwa. Innym sposobem zapewniania ładu w państwie może być kontrolowanie społeczeństwa poprzez propagandę medialną (tłumacząc np., że problemy rozwojowe kraju wynikają z wpływu czynników zewnętrznych, zwłaszcza wrogiej działalności innych państw) oraz zabezpieczanie interesów elit politycznych i gospodarczych za pomocą instrumentów niedemokratycznych.

Jak zauważyła Stępień-Kuczyńska (2007, s. 135), każda próba zewnętrznej ingerencji w obszar WNP wywołuje zaniepokojenie wpływowych lobby rosyjskich, nie tylko wojskowych, ale także gospodarczych. Maria Domańska (2014, s. 273) pisze, że dla Rosji WNP ma znaczenie głównie geopolityczne i geostrategiczne, gdyż waga wewnętrznych powiązań gospodarczych nie jest znacząca, o czym świadczą obroty handlowe

(udział obszaru WNP w obrotach handlowych Rosji ze światem w latach 2008–2013 wahał się w granicach 14–15%, podczas gdy Unii Europejskiej – ok. 50%) (*Wnieszniaja...* 2014). Trenin (2010, s. 189) napisał, że kiedy Putin porzucił projekt integracji z Zachodem, wrócił do odbudowy wpływów na obszarze WNP. Rosja nie chciała tu ZSRR bis, ale zabezpieczenia politycznej lojalności tych państw oraz uprzywilejowanej pozycji rosyjskiego biznesu i rosyjskiej kultury. Po wojnie z Gruzją w 2008 r. ówczesny prezydent Dmitrij Miedwiediew nazwał region „obszarem uprzywilejowanych interesów” Federacji. W dużej mierze zatem, mimo powtarzanego w szeregu dokumentów strategicznych rosyjskiej polityki zagranicznej sloganu o jego priorytetowości, WNP jako podmiot-partner ma znaczenie drugorzędne. Pierwszorzędnie natomiast Rosja traktuje WNP jako obszar przydający jej znaczenie globalnej potęgi. Stąd zatem wynika chęć pogłębiania relacji z tym obszarem. Ponadto Rosjanie doskonale zdają sobie sprawę z małej konkurencyjności własnej gospodarki, usiłują zatem politycznie budować swoją strefę wpływów, w której miałyby być zagwarantowane także interesy ekonomiczne państwa i jego przedsiębiorstw.

2.2. Państwowa kontrola w gospodarce, izolacjonizm

Putin w swych działaniach zdaje się czerpać z doświadczeń dziejowych Rosji, której historia – jak pisał Pipes (2000, s. 310) – dowodzi, że prywatna własność jest czynnikiem niezbędnym, choć niewystarczającym dla zbudowania wolności. W swej wizji państwa opowiada się on zatem za etatyzmem, który pozwala kontrolować procesy gospodarcze, a dzięki temu ograniczyć możliwość odsunięcia obecnej elity od władzy.

Bardzo trafną tezę na temat przyczyn konfliktu Rosji z Europą stawia Alexander Rahr, który pisze, że Rosja nie dowierza Zachodowi, podejrzewając go o próby kolonizacji. Działania liberalizujące Miedwiediewa były hamowane przez Putina. Moskwa w żadnym wypadku nie chciała utracić kontroli nad swoimi strategicznymi obszarami gospodarki, do których zalicza się i sektor finansowy. Putin odwlekał wstąpienie do

World Trade Organization (WTO) w związku z obawą, że Rosja będzie musiała obniżyć cła, przez co niekonkurencyjny rosyjski przemysł stanie się bezbronny w porównaniu z międzynarodową konkurencją. Putin zalecał wprowadzenie systemu autorytarnego z liberalną gospodarką (do pewnego stopnia), znacjonalizowanymi i kontrolowanymi prawem inwestycyjnym sektorami przemysłu. Liczył, że dzięki dochodom ze sprzedaży surowców będzie mógł kontynuować wzrost gospodarczy. Miedwiediew odwrotnie – uważał wstąpienie do WTO za ważny krok. Konkurencja z międzynarodowymi firmami, np. bankami, mogła być korzystna dla rosyjskiego konsumenta. Tymczasem Putin naciskał na państwowe regulowanie (Pap 2012, s. 203–205). Także narodowi eksperci uzasadniali potrzebę protekcyjnej polityki gospodarczej ze strony władz Rosji (Safonow 2005, s. 62).

Klasycznie dla systemów także autorytarnych funkcję legitymizującą dla Putinowskiej władzy w Rosji zaczęła pełnić gospodarka, zreformowana i odnosząca sukcesy zwłaszcza w jego dwóch pierwszych kadencjach (Åslund, Kuchnis 2009, s. 25). Szczególnie pierwsze lata władzy Putina to realizacja często podkreślanych deklaracji, że zadaniem jego rządów jest doprowadzenie do dobrobytu obywateli (Czadajew 2006, s. 95). Ponadto zbliżający się kryzys gospodarczy w państwie mógł być jedną z przyczyn, które skłoniły elity skupione wokół Putina do odwrócenia uwagi społeczeństwa od problemów wewnętrznych (głównie tegoż nadchodzącego kryzysu) na rzecz domniemych zagrożeń czyhających na Rosję z Zachodu.

W dużej mierze na obecnym etapie rozwoju sytuacji międzynarodowej i relacji unijno-rosyjskich zasadna wydaje się teza Aleksieja Bogaturowa (2010, s. 242), który stwierdził, że z punktu widzenia Rosji stosunkowa marginalizacja „zjednoczonej Europy” w międzynarodowej polityce, chcąc nie chcąc, oznaczała mniejszą orientację na nią Rosji. W tym jednak punkcie należy podkreślić za Bogaturowem, że za serce Rosji przez wieki uważana była jej europejska część, zatem trudno będzie mówić o przerwaniu cywilizacyjnej ciągłości europejskiego dziedzictwa Rosji i jej kontaktów ze Starym Kontynentem. W przewartościowaniu relacji Rosja–Europa–Azja będzie chodziło

bardziej o kwestie gospodarcze, rozwojowe oraz ładu międzynarodowego. Sam Bogaturow (2010, s. 242–243) zwraca bowiem uwagę, że choć cywilizacyjna oś państwa rosyjskiego była w Europie, to jednak całe jego bogactwo materialne znajduje się na Syberii.

Podsumowanie

Na zakończenie chciałbym jeszcze raz podkreślić, że moim zdaniem u podłoża konfliktu interesów Rosji i Zachodu leżą różnice w wyznaczanych wartościach politycznych. Pojawiły się one w toku wielowiekowego cywilizacyjnego rozwoju obu podmiotów. Inne postrzeganie w Rosji takich kategorii jak relacje władza–społeczeństwo czy rola państwa w procesach politycznych, społecznych i gospodarczych, odmienne rozumowanie geopolityczne oraz stosunek do kwestii używania siły w sprawach międzynarodowych determinują aktywność zewnętrzną państwa. Tkwią również bardzo głęboko w mentalności rosyjskiej, przez co zbudowanie przewidywalnych i partnerskich stosunków Rosji z Zachodem napotyka poważne trudności. Z drugiej strony warto podkreślić, że Rosja zawsze była częścią cywilizacji europejskiej i obserwuje się w niej odwieczny spór pomiędzy zwolennikami bliskiej współpracy z Zachodem (i modernizacji kraju w stylu zachodnim) a zwolennikami osobnej, eurazjatyckiej drogi.

Bibliografia

- 68% rossijan schitajut Rossiju wielikoj dierzawoj (2014). Pobrane z: <http://www.levada.ru/11-12-2014/68-rossiyan-schitayut-rossiyu-velikoi-derzhavoi> (dostęp: 13.12.2014).
- Åslund, A., Kuchnis, A. (2009). *The Russia Balance Sheet*. Washington DC: Peterson Institute for International Economics–Center for Strategic and International Studies.
- Bäcker, R. (2007). *Rosyjskie myślenie polityczne za czasów prezydentury Putina*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Bäcker, R. (2010). Współczesne rosyjskie myślenie imperialne. W: A. Dudek, R. Mazur (red.), *Rosja między imperium a mocarstwem nowoczesnym* (s. 47–66). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- Baunow, A. (2014). *U jakoy czerty ustanowilisia Wladimir Putin*. Pobrane z: http://slon.ru/world/u_kakoy_cherty_ostanovilsya_vladimir_putin-1160450.xhtml (dostęp: 12.01.2015).
- Bieleń, S. (2008). Powrót Rosji do gry wielkomocarstwowej. W: A. Stępień-Kuczyńska, S. Bieleń (red.), *Rosja w okresie prezydentury Władimira Putina* (s. 229–256). Łódź–Warszawa–Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Bogaturow, A. D. (2010). Krzysnyj cykl w mirowoj politykije i gieoekonomiczeskije intieriesy Rossii. W: idem (red.), *Sowriemiennaja mirowaja politika. Prikładnoj analiz* (s. 239–258). Moskwa: Aspekt Press.
- Bożyk, P. (2008). Czy warto porozumieć się z Rosją? *Przegląd*, 2.03. Pobrane z: <http://www.przegląd-tygodnik.pl/pl/artykul/czy-warto-porozumiec-sie-rosja> (dostęp: 12.11.2013).
- Bryc, A. (2012). Wpływ geopolityki na tożsamość międzynarodową Polski i Rosji. W: S. Bieleń, A. Skrzypek (red.), *Geopolityka w stosunkach polsko-rosyjskich* (s. 23–43). Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Czadajew, A. (2006). *Putin. Jego ideologija*. Moskwa: Izdatielstwo Jewropa.
- Czaputowicz, J. (2008). *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cziomer, E., Zyblikiewicz, L. W. (2005). *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ćwiek-Karpowicz, J. (2007). *Rosyjska elita polityczna o Unii Europejskiej (tradycja i współczesność)*. Warszawa: Elipsa.
- Dettke, D. (2011). Europe and Russia: From neighborhood without a shared vision to a modernization partnership. *European Security*, 1 (20), 127–142.
- Diec, J. (2013). *Konserwatywny nacjonalizm. Studium doktryny w świetle myśli politycznej Igora Szfarczewicza*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Domańska, M. (2014). Perspektywy integracji eurazjatyckiej – zarys głównych problemów. W: J. Diec, A. Jach (red.), *Fenomen Rosji. Pamięć przeszłości i perspektywy rozwoju*, t. 2: *Kontekst polityczny i gospodarczy* (s. 267–277). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Dugin, A. (2011). *Gieoekonomika. Uczebnoje posobie dla wuzow*. Moskwa: Akadimiczeskij Projekt-Gaudeamus.
- Dugin, A. (2014). *Putin vs Putin. Vladimir Putin Viewed from the Right*. London: Arktos Media.
- Elektoralnyj riejting Putina opustilsia do 82%* (2014). Pobrane z: <http://www.levada.ru/02-12-2014/elek>
- toralny-rejting-putina-opustilsia-do-82 (dostęp: 13.12.2014).
- Grosse, T. G. (2014). *W poszukiwaniu geoekonomii w Europie*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Janusz, K. (1997). *Konfrontacje Rosja – Zachód. Zderzenie dwóch cywilizacji*. Komorów: Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski.
- Jean, C. (2003). *Geopolityka*, tłum. T. Orłowski, J. Pawłowska. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Koczetow, E. G. (2010). *Gieoekonomika. Oswojenije mirowogo ekonomicznego prostranstwa. Uczebnik dla wuzow*. Moskwa: Norma.
- Lazari, A. de (2009). *Polskie i rosyjskie problemy z rosyjskością*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Lebiediewa, M. (2000). Formirowanije nowoj politiczeskoj struktury mira i miesto w niej Rossii. *Polis*, 6, 40–50.
- Legucka, A. (2007). Rosyjska wizja Unii Europejskiej. *Bezpieczeństwo Narodowe*, 3–4, 140–153.
- Lisiakiewicz, R. (2012). Polityka bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej wobec Zachodu w nowym wydaniu w okresie prezydentury D. Miedwiediewa – zarys problematyki. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, 882, 131–144.
- Madej, Z. (2009). Przewidywane kierunki zmian w systemie funkcjonowania gospodarki rosyjskiej – skutki dla handlu z Polską. W: P. Bożyk (red.), *Polska–Rosja. Stosunki gospodarcze 2000–2020* (s. 103–118). Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Informatyczna w Warszawie.
- Malinova, O. (2013). Russia and „the West” in the 2000s: Redefining Russian identity in official political discourse. W: R. Taras (red.), *Russia's Identity in International Relations. Images, Perceptions, Misperceptions* (s. 73–90). London–New York: Routledge.
- Malinowski, P. (2014). Były doradca Putina: Współczesna Rosja to kraj bez ideologii i bez celu. *Rzeczpospolita*, 16.12. Pobrane z: <http://www.rp.pl/artykul/29,1165418-Byly-doradca-Putina--Wspolczesna-Rosja-to-kraj-bez-ideologii-i-bez-celu.html> (dostęp: 17.12.2014).
- Michalak, A. (2014a). Rosyjscy oligarchowie z otoczenia Putina beneficjentami sankcji Zachodu. *Rzeczpospolita*, 12.12. Pobrane z: <http://www.rp.pl/artykul/1164455.html> (dostęp: 22.01.2015).
- Michalak, A. (2014b). Sondaż: Rosjanie od początku roku stali się antyzachodni. *Rzeczpospolita*, 10.12.

Pobrane z: <http://www.rp.pl/artykul/29,1163904-Sondaz-Rosjanie-od-poczatku-roku-stali-sie-anty-zachodni.html> (dostęp: 13.12.2014).

„Osobyj put’ ” i rossijskaja imperija (2011). Pobrane z: <http://www.levada.ru/press/2011020902.html> (dostęp: 18.08.2015).

Pap, A. (2012). *Kuda pojediet Putin? Rossija mieżdu Kitajem i Jewropoj*. Moskwa: Olma Media Group.

Pipes, R. (2000). *Własność a wolność*, tłum. L. Niedzielski. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA.

Pipes, R. (2009). *Rosyjski konserwatyzm i jego krytycy. Studium kultury politycznej*, tłum. A. Mrozek. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Potulski, J. (2010a). *Geopolityka w świecie ponowoczesnym*. Częstochowa: Instytut Geopolityki.

Potulski, J. (2010b). *Współczesne kierunki rosyjskiej myśli geopolitycznej. Między nauką, ideologicznym dyskursem a praktyką*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Prof. Grinberg: w Rosji ścierają się dwie szkoły myślenia ekonomicznego (2014). *Gazeta Wyborcza*, 9.12.2014. Pobrane z: http://wyborcza.biz/biznes/-1,1100969,17105051,Prof__Grinberg__w_Rosji_scieraja_sie_dwie_szkoly_myshlenia.html (dostęp: 03.01.2015).

Putin, W. (1999). Rossija na rubieżu tysaczeletij. *Niezawisimaja Gazeta*, 30.12. Pobrane z: http://www.ng.ru/politics/1999-12-30/4_millenum.html (dostęp: 01.09.2007).

Putin: „Wniesznieje uprawlenije unizitielno dla ukraińskiego naroda” (2015). *Izwestija*, 17.08. Pobrane z: <http://izvestia.ru/news/590067> (dostęp: 17.08.2015).

Raś, M. (2000). Uwarunkowania rosyjskiej polityki bezpieczeństwa. *Polityka Wschodnia*, 1, 115–142.

Raś, M. (2010). Federacja Rosyjska wobec Unii Europejskiej – rywalizacja i współpraca. W: A. Dudek, R. Mazur (red.), *Rosja między imperium a mocarstwem nowoczesnym* (s. 242–252). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Riejting Putina naczał sniżat’sia wpierwyje s naczała goda (2014). Pobrane z: <http://www.levada.ru/28-10-2014/rejting-putina-nachal-sniżhatsya-vpervye-s-nachala-goda> (dostęp: 13.12.2014).

Rojek, P. (2014). *Przekleństwo imperium. Źródła rosyjskiego zachowania*. Kraków: Wydawnictwo Maszchaba.

Safonow, I. A. (2005). *Rossija w obszczejewropiejskom processie ekonomiczeskiej intiegracji*. Moskwa: Izdatielstwo Ekonomika.

Stępień-Kuczyńska, A. (2007). *Rosja ku Europie. Z problematyki stosunków rosyjsko-unijnych*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Struktura raschodow fiedieralnogo biudżeta w 2015 godu (2015). Pobrane z: <http://info.minfin.ru/fbrash.php> (dostęp: 08.05.2015).

Surkow, W. (2006). *Stienogramma: Suwierienitet – eto politicheskij sinonim konkurientosposobnosti (czast’ 1)*. Pobrane z: <http://surkov.info/stenogramma-suverenitet-%E2%80%93-eto-politicheskij-sinonim-kuren-tosposobnosti-chast-1/> (dostęp: 18.08.2015).

Surkow, W. (2007). Nacyonalizacja buduszczege. W: L. Polakow, *PRO suwieriennuju diemokratiju. Sbornik* (s. 393–411). Moskwa: Izdatielstwo Jewropa.

Szewcowa L. (2004). Kak Rossija nie sprawiła s diemokratiej: logika politicheskogo otkata. *Pro et Contra*, 3, 36–55.

Szkop, E. (2012). *Gospodarka w relacjach Unia Europejska – Federacja Rosyjska*. Warszawa: Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Szpunar, O., Kuraś, B. (2014). Słowianie z Polski piszą do przyjaciół Moskali: Rola prezydenta Putina jest pozytywna. *Gazeta Wyborcza*, 17.05. Pobrane z: http://wyborcza.pl/1,76842,15977463,Słowianie_z_Polski_pisza_do_przyjaciol_Moskali_Rola.html#ixzz3ioIqoCaV (dostęp: 14.08.2015).

Tokarczyk, R. (2010). *Współczesne doktryny polityczne*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Trenin, D. (2010). Russian Foreign Policy: Modernization or Marginalization? W: A. Åslund, S. Guriev, A. C. Kuchnis (red.), *Russia After the Global Economic Crisis* (s. 187–200). Washington, DC: Peterson Institute for International Economics–Center for Strategic and International Studies New Economic School.

Turkowski, A. (2013). Rola taktycznej broni jądrowej w doktrynie bezpieczeństwa Rosji. *Biuletyn PISM*, 11 (987), 2. Pobrane z: https://www.pism.pl/files/?id_plik=12838 (dostęp: 05.05.2015).

Van Herpen, M. H. (2013). *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawicowego w Rosji*, tłum. J. Okuniewski. Gdańsk: Wydawnictwo Józef Częścik–Grupa Wydawnicza Harmonia.

Walicki, A. (2002). *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*. Warszawa: Prószyński i S-ka.

Wilk, A. (2013). Armia rosyjska – priorytet trzeciej kadencji Putina. *Analizy OSW*, 24.07. Pobrane z: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-07-24/armia-rosyjska-priorytet-trzeciej-kadencji-putina> (dostęp: 23.01.2015).

Wilk, A. (2014). Rosyjskie przygotowania do wielkiej wojny? *Analizy OSW*, 24.09. Pobrane z: <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-24/rosyjskie-przygotowania-do-wielkiej-wojny> (dostęp: 23.01.2015).

Wnieszniaja torgowla Rossijskoj Fiedieracyi po osnovnym stranam (s uczetom danych Bielstata po R. Bielarus)

(mlrd. dollarow SSzA) (2014). Pobrane z: <http://economy.gov.ru/minec/activity/sections/foreignEconomicActivity/201407107> (dostęp: 17.03.2015).

Wojennaja Doktrina Rossijskoj Fiedieracyi (2010). Pobrane z: <http://www.mid.ru/bdomp/ns-osndoc.nsf/e2f289bea62097f9c325787a0034c255/2a959a74cd7ed01f432569fb004872a3!OpenDocument> (22.01.2015).

Who is on the side of good? Values in Russian foreign policy

The author of this paper argues that the basic problem in relations between Russia and the West concerns political values shared by these entities in the area of international relations. This paper examines the problem on the three basic levels: (1) the basic paradigm of interpretation of international relations in Russia, i.e. realism; (2) the consequences of this approach for Russia's place in international relations; and (3) the importance for Russia of economic cooperation with Western partners.

Keywords: Russian Federation, Russia, international relations, Russia-West, Russian foreign policy, Vladimir Putin.